

## KURIER POLSKI

Rok III

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42  
Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon  
międzymiast. 36-00 (czynny cały dzień).

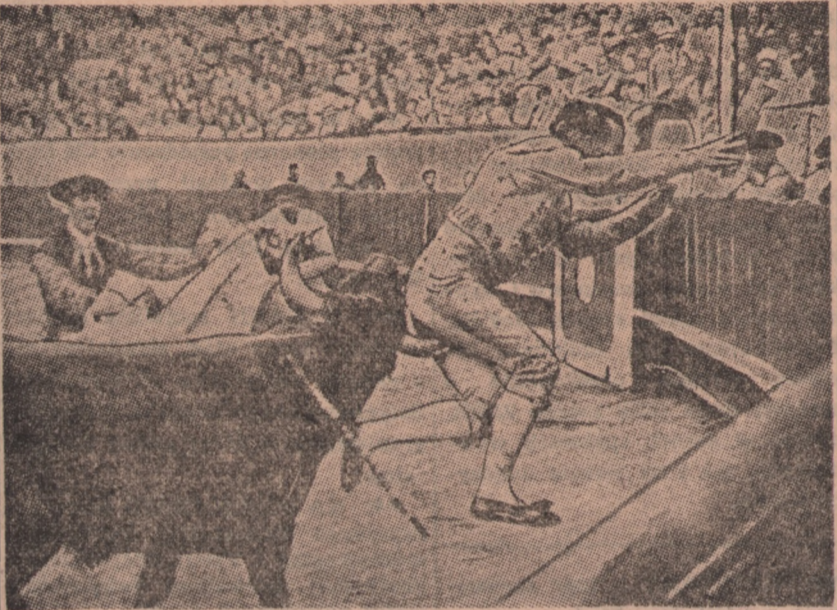
Sobota, 15 listopada 1947 r.

Konta: PKO „Zryw” Nr VI-13b, PKO IKP Nr VI-14b  
Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego  
Bydgoszcz, konto Nr 8088.

Nr 312

## MOBILIZACJA LEWICY WE FRANCJI I WŁOSZECH

## Igrzyska czy igranie z życiem ludzkim?



Fotografowi walk byków na arenie Lizbony udało się uchwycić dramatyczny moment, kiedy rozjuszone do szaleństwa zwierzę, bierze na rogł jednego z najlepszych torreadorów portugalskich — Ortega. Jak opowiadają naoczni świadkowie walki, torreador po ugodzeniu byka parą kolczastych oszczepów, tzw. banderillas, usiłował zadać mu decydujący, śmiertelny cios, kiedy ten niespodziewanie rzucił się na swego przeciwnika. Ortega chciał ratować się ucieczką, został jednak wzięty przez byka na rogł i dotkliwie poraniony. Na zdjęciu widzimy, jak jeden z kolegów torreadora, przy pomocy czerwonej płachty, usiłuje odwrócić uwagę byka. Ortega wyniesiono z areny w stanie bardzo ciężkim, jest jednak nadzieja utrzymania go przy życiu.

## Zbliża się zima a na Zachodzie coraz goręcej

### Krwawe zajścia w miastach Komitety obrony Republiki

LONDYN (obsł. wł.). Zarówno we Włoszech jak i we Francji wzrasta napięcie polityczne. W ub. środę doszło do poważnych starć między zwolennikami lewicy a prawicowcami w Mediolanie, Bolonii i Wenecji.

W Marsylii robotnicy budowlani i chemiczni, solidaryzując się z pracownikami warsztatów okrętowych i przemysłu metalowego, przystąpili również do strajku, choć przywódcy związków zawodowych postanowili wstrzymać się do dnia dzisiejszego z decyzją co do strajku generalnego, zapowiedzianego przez komunistów.

W Paryżu zapowiedziano na dzień wczorajszy posiedzenie rady narodowej CGT (Confédération Générale du Travail). Komitet wykonawczy Republikańskiej Partii Ludowej wystąpił w środę wieczorem z apelem,

wzywającym do utworzenia ugrupowania centrowego celem „zaprowadzenia porządku we Francji”.

PARYŻ. Wczoraj rozpoczęła się nowa sesja Włoskiego Zgromadzenia Narodowego.

RZYM (PR). Przywódca włoskiej partii komunistycznej Togliatti, przemawiając wczoraj na posiedzeniu wydziału wykonawczego partii na temat planu Marshalla, wzywał swych towarzyszy partyjnych do walki przeciwko próbom ingerencji państw anglosaskich w sprawy wewnętrzne Włoch.

PARYŻ (PAP). Akcja tworzenia komitetów obrony Republiki postępuje naprzód. W Saint Denis czynnych jest obecnie już 26 takich komitetów. Pracownicy przemysłu kinematograficznego w Nicei postanowili przyłączyć się do akcji. W uchwale podkreślono, że jednym z celów komitetu będzie obrona francuskiego przemysłu filmowego przed układem Blum — Byrnes, zagrażającym istnieniu kinematografii francuskiej na skutek masowego importu amerykańskich filmów.

### Fotograf HITLERA uciekł z obozu

NORYMBERGA (ZAP). Osobisty fotograf Hitlera, Henryk Hoffman zbiegł z obozu odosobnienia, w którym przebywał. Wolności zabrał jednakże na krótko, gdyż w Norymberdze został przychwycony przez patrol policyjny.

### UPA zlikwidowana w Słowacji

PRAGA (PAP). Gen Svoboda, złożył na ostatnim posiedzeniu rządu szczegółowe sprawozdanie z przebiegu akcji wojskowej przeciwko oddziałom banderowców. Minister oświadczył, że oddziały te całkowicie zlikwidowano na terytorium Czechosłowacji.

## Przed sensacyjnym procesem w SOPOCIE Niesamowita pomyłka chirurga

SOPOT (w). Niesamowita omyłka chirurga i jej tragiczne następstwa wywołały wzbурzenie w gdańskim świecie lekarskim. Oto p. Halina Skuratowicz, małżonka dyrektora jednej z państw. fabryk w Oliwie, matka dwojga małych dzieci, zamieszkała w Sopocie (Czerwonaj Armii 92), zmuszona była poddać się skomplikowanej operacji chirurgicznej w klinice chirurgiczno-położniczej przy szpitalu miejskim w Sopocie. Dnia 7 maja br. operację przeprowadził dr Duchniewski. Operacja, jak twierdził chirurg, udała się, lecz chora uporczywie nie mogła odzyskać zdrowia. Zanępokojony mąż wielokrotnie zapytywał dra Duchniewskiego, czy w tym stanie rzeczy nie należy zwołać konsylium z udziałem profesora. Za każdym razem otrzynał uspokajającą odpowiedź, że wszystko jest na dobrej drodze do poprawy i jakiegokolwiek obawy o życie są płonne. Minęły 2 miesiące, a poprawa nie następowała, przeciwnie chora czuła się coraz gorzej. Wreszcie dr Duchniewski wypisał pacjentkę ze szpitala pomimo stanu gorączkowego.

Gdy i w domu rzekoma rekonwalescentka nie powracała do równowagi i bóle w jamie brzusznej stawały się coraz bardziej dokuczliwe, dyr. St. Skuratowicz skierował żonę do szpitala Akademii Lekarskiej w Gdańsku. Chorą zbadał prof. Michajda i zalecił natychmiastową operację. Podczas operacji okazało się, że poprzedni chirurg pozostawił w jamie brzusznej operowanej chustkę operacyjną, która ulegając rozkładowi w organizmie chorej powodowała stan zakażenia. Usunięto wprowadzić podczas drugiej operacji nieszczesną chustkę, lecz proces zakażenia ropnego i zniszczenia tkanek trzewi był tak daleko posunięty, że w kilka godzin po operacji ofiara pomyłki, czy rozstrzelania chirurga, zmarła.

Gdy mąż, który był utrzymywany

## Po dokonanej operacji pozostawił chustkę w jamie brzusznej, co spowodowało śmierć pacjentki

w nieświadomości, dowiedział się faktycznej przyczyny zgonu małżonki, wniósł za pośrednictwem adw. Hofmoki-Ostrowskiej doniesienie karne do prokuratora, pociągając do odpowiedzialności chirurga, który miał dość czasu, aby swą omyłką naprawić, lecz czynił wszystko, aby błąd swój zatuszować i przez opóźnienie drugiej operacji unicestwić możliwość ratunku, a więc bezpośrednio przyczynił się do śmierci pacjentki.

Na usprawiedliwienie dra Duchniewskiego należy dodać, że operacja, którą przeprowadził na osobie p. Skuratowiczowej, wywołuje z re-

guły obfite krwawienie, zaś wprowadzane podczas operacji do organizmu tampony błyskawicznie nasiąkają krwią i trudno je wzrokowo odróżnić w ranie, a przytem chirurg musi szybko zaszywać cięcie. Były więc szczególne warunki ku temu, aby zapomnieć o chustce operacyjnej. Czy ten punkt widzenia zdola obronił chirurga przed odpowiedzialnością karną, ustalone zostanie podczas bliskiego procesu, który zapowiada się jako wielka sensacja nie tylko dla świata lekarskiego, lecz dla najszerszych mas, które korzystają z pomocy chirurgów.

## WYSZYŃSKI o pokojowej polityce Związku Radzieckiego

NOWY JORK (obsł. wł.). Na bankiecie, wydanym ku czci Einsteina przez Nowojorskie Towarzystwo Badań Polityki Zagr. przemawiał wiceminister polityki radzieckiej. Polityka radziecka będzie hołdowała idei pokoju i zacieśnienia stosunków handlowych z innymi krajami, jeżeli inne kraje ze swej strony zechcą utrzymywać analogiczne stosunki ze Związkiem. Zadanie polityki radzieckiej polega na tym, by na zawsze uniemożliwić nową agresję i nową wojnę. Co do stosunku Związku Radzieckiego do Stanów Zjednoczonych, minister Wyszynski powołał się na oświadczenie, złożone w tej materii w roku ub.

przez generalissimusa Stalina i stwierdził, że jeżeli istnieje pragnienie współpracy, to jest ona możliwa nawet przy odmiennych systemach gospodarczych.

## Promienie energii atomowej do konserwacji żywności

Dwaj uczeni: Arno Prasz i Wolfgang Huber podali w Waszyngtonie, że znaleźli nowy sposób konserwowania żywności promieniami elektronowymi w ciągu jednej milionowej części sekundy. Żywność naświetlona w ten sposób, (mięso, jaja, ryby), doskonale się zachowuje przez 12 dni w cieplej temperaturze. Promienie te również zapobiegają tworzeniu się

raka u królików. Zakażone bakteriami płyny, jak surowica krwi, krew, surowica przeciwdyfteryi, mleko oraz penicylina i mięso mogą być zupełnie oczyszczone tymi promieniami. Elektrony są cząstkami atomu o negatywnym naładowaniu. Promienie elektronów zabijają bakterie, nie naruszając tkanek.

## O solidarną postawę europejską w sprawie Niemiec

Obradujący w Londynie zastępcy ministrów spraw zagranicznych, których zadaniem jest przygotowanie porządku obrad konferencji ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki, mają m. in. rozstrzygnąć, czy na konferencję pokojową w sprawie Niemiec zaprosić wszystkich 55 członków ONZ, jak tego domagają się Stany Zjednoczone — czy też tylko reprezentantów czterech mocarstw plus 19 państw, które aktywnie walczyły z Niemcami — jak tego żądają Związek Radziecki i Francja.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że słuszność znajduje się po stronie Związku Radzieckiego i Francji. Opracowanie traktatu pokojowego w sprawie Niemiec należy do zwycięzców, należy do tych, którzy większym czy mniejszym wysiłkiem przyczynili się do rozgromienia hitlerizmu, należy do tych, którzy walczyli na lądzie, w powietrzu i na morzach, którzy przelewali krew na frontach i w partyzantce — słowem — którzy położyli zasługi na polu walki o wolność ciemiężonych przez Niemców narodów europejskich. I tylko tym państwom przysługują niezaprzeczalne prawo decydowania o losach Niemiec, tylko te narody, które na swojej skórze odczuły brutalny imperializm niemiecki i żywnie zainteresowane są w trwałym poskromieniu zaborczości tego wiecznie niespokojnego i od wieków równie zachłannego narodu, dają gwarancje takiego rozwikłania zagadnień niemieckich i ukształtowania nowej Europy, o jakiej marzą i do jakiej tęsknią wyczerpane nieustannymi wojnami ludcy europejskie, zwłaszcza Niemcy i Polacy i Francja na czele.

Konferencja pokojowa z udziałem wszystkich członków ONZ była by zresztą ciałem zbyt ciężkim, istną „wieżą Babel”, instytucją w której debaty prowadzone byłyby bez końca. Jakiż interes w takiej konferencji miałaby np. takie państwo i państewko jak Honduras, Haiti czy San Salwador, albo jakiej państewka afrykańskie w rodzaju Liberii. Wniosły by tylko chaos do obrad konferencyjnych, stawałyby niedorzeczne wnioski i oczywiście sprzedawały swe głosy Stanom Zjednoczonym, o czym te ostatnie oczywiście dobrze wiedzą i co jest głównym powodem ich żądania.

Sprawa dla nas jest jasna i jasna jest również dla tych, którzy przez długie lata wojenne borykać musieli się z tak strasznym i barbarzyńskim napaśnikiem, jakim byli hitlerowskie Niemcy. Powinno być ona jasna i dla Stanów Zjednoczonych choćby z tego względu, że i one już dawniej przyjęły na siebie pewne zobowiązania. A zobowiązania te są zgodne z tym, czego od Wielkiej Czwórki domagają się dziś stanowczo Zw. Radziecki i Francja. W tej sprawie nie może być zwłaszcza żadnych rozbieżności pomiędzy wschodnią i zachodnią Europą, pomiędzy Związkiem Radzieckim, Polską, Czechosłowacją, Jugosławią z jednej strony, a Francją, Belgią, Holandią i innymi ofiarami









